



Czarna przyszłość zielonej transformacji?

O wynikach badań sondażowych More in Common „Nastroje przed eurowyborami”

Alicja Dańkowska

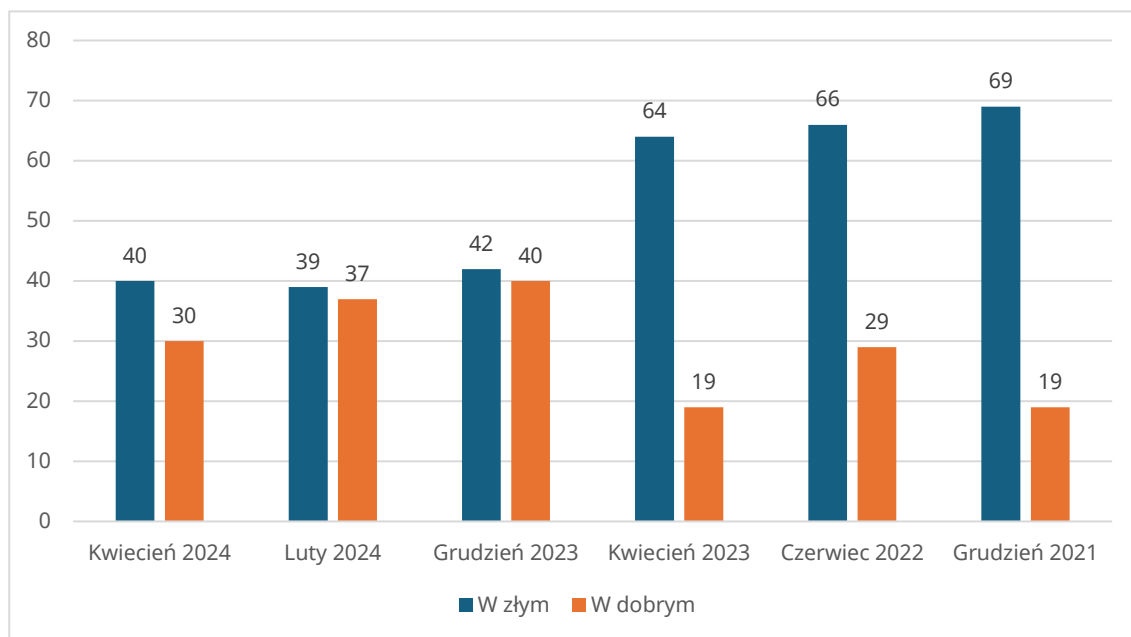
W swoim tekście przedstawiam postawy Polaków wobec polityki energetycznej i klimatycznej Unii Europejskiej w kontekście wyborów do Parlamentu Europejskiego. Jest to szczególnie istotny temat w obliczu trwających protestów rolników i rosnącego niezadowolenia społecznego wobec realizacji postanowień Zielonego Ładu. Prezentuję najistotniejsze wyniki badania More in Common, a następnie staram się omówić płynące z nich wnioski, wskazujące na konieczność przeprowadzenia transformacji energetycznej w sposób nie tylko skuteczny i bezpieczny, ale również akceptowany społecznie.

More in Common to międzynarodowa inicjatywa założona w 2017 roku, której celem jest budowa silniejszych i bardziej zjednoczonych społeczeństw, odporniejszych na zagrożenia rosnącej polaryzacji społecznej. Omawiane w niniejszym artykule badanie zostało przeprowadzone przez More in Common Polska w lutym 2024 roku metodą CAWI/CATI na próbie 2027 Polaków, przy uwzględnieniu wieku, płci i preferencji partyjnych respondentów. W celu umieszczenia wyników badania w szerszym kontekście i ukazania dynamiki zmian postaw społecznych, wywołanych m.in. pełnoskalową agresją Rosji na Ukrainę, wyniki powyższego badania zostały częściowo zestawione z rezultatami wcześniejszych badań przeprowadzonych przez More in Common lub wykonanych przez inne agencje badawcze.

Ocena obecnej sytuacji w Polsce

Wyniki badania wskazują, że wraz ze zmianą władzy po jesiennych wyborach parlamentarnych nastąpiła wyraźna poprawa nastrojów społecznych w odniesieniu do oceny ogólnej sytuacji w Polsce. W odpowiedziach na pytanie o to, czy sprawy w Polsce idą obecnie w dobrym czy złym kierunku, respondentów oceniających sytuację negatywnie (39%) było mniej więcej tyle, co ankietowanych zajmujących odwrotne stanowisko (37%). Porównanie odpowiedzi respondentów w badaniach z ostatnich kilku lat pozwala zauważyć, że podczas gdy w okresie między grudniem 2021 a kwietniem 2023 roku około dwóch trzecich ankietowanych wyrażało swoje niezadowolenie, tuż po wyborach parlamentarnych (w grudniu 2023 roku) odsetek ten spadł do 42%, a równocześnie wzrósł odsetek ankietowanych pozytywnie oceniających kierunek rozwoju Polski: z 19% w grudniu 2021 roku do 40% dwa lata później.

Kierunek, w którym zmierza Polska



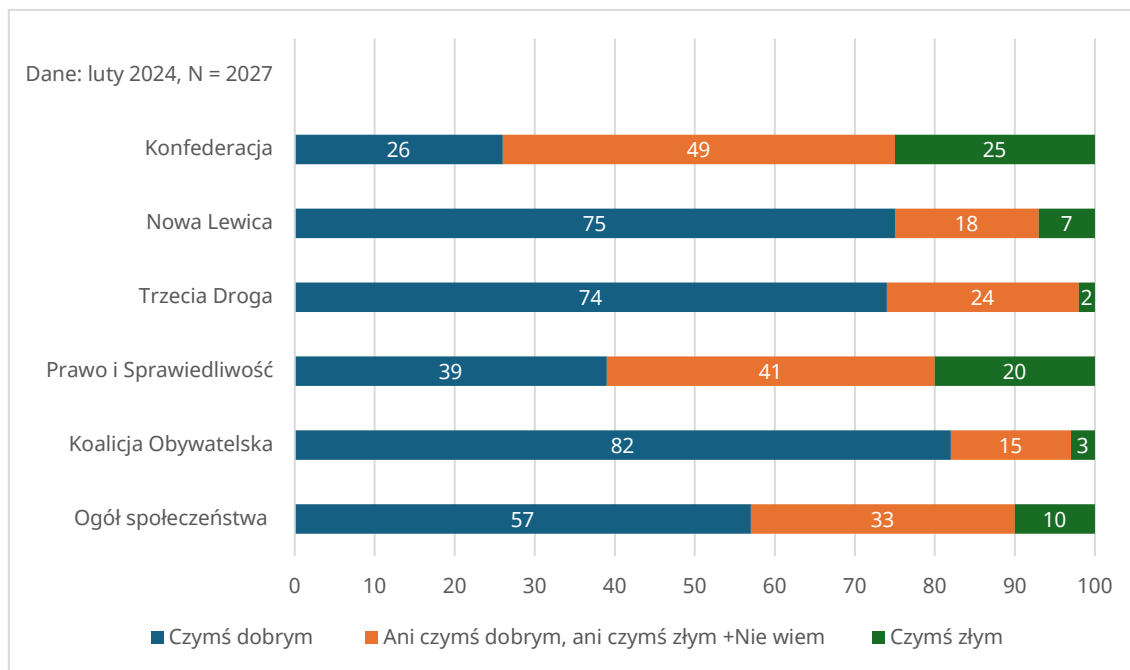
Niemniej jednak wciąż wyraźna jest silna polaryzacja polskiego społeczeństwa, przebiegająca według podziałów partyjnych. W odpowiedziach respondentów wyłaniają się znaczące różnice w opiniach osób popierających koalicję rządową i zwolenników opozycji. Dla przykładu: 71% wyborców Koalicji Obywatelskiej oceniło kierunek rozwoju Polski jako dobry, podczas gdy taki sam odsetek zwolenników Prawa i Sprawiedliwości był przeciwnego zdania. Wśród najważniejszych wyzwań, z jakimi obecnie mierzy się Polska, respondenci najczęściej wskazywali na zmniejszenie kosztów życia (45%) oraz zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski (38%).

Ocena członkostwa Polski w Unii Europejskiej

Większość respondentów oceniła Unię Europejską pozytywnie, nie jest to jednak tak zdecydowane poparcie, na jakie wskazywały inne badania sondażowe w ostatnich latach. 57% ankietowanych uznało członkostwo Polski w Unii za coś dobrego i, co istotne, przewaga opinii pozytywnych nad negatywnymi dotyczy wszystkich segmentów respondentów różniących się preferencjami partyjnymi (choć wśród wyborców Konfederacji jedynie o symboliczny 1 punkt procentowy). Podobny odsetek ankietowanych zadeklarował poczucie dumy z bycia Europejczykami (przeciwnego zdania było 16% respondentów).

Ocena członkostwa w Unii Europejskiej

Ogólnie rzecz biorąc, czy uważa Pan/Pani, że członkostwo Polski w Unii Europejskiej jest...



Równocześnie co dziesiąty respondent uznał członkostwo Polski we Wspólnocie za coś złego. Badanie nie uwzględniało pytania o poparcie dla wyjścia Polski z UE, jednak postawy ankietowanych wydają się podobne do sytuacji sprzed dwóch lat, kiedy odsetek badanych popierających polexit oscylował między 4% (CBOS, 2022¹) a 14% (More in Common, 2022²). Co jednak istotne, wyjątkowo duży odsetek respondentów nie był w stanie wskazać, czy członkostwo Polski w UE jest dobre czy złe – aż co trzeci ankietowany nie miał wyraźnego zdania w tej kwestii. Gdy porówna się te wyniki do badań CBOS realizowanych co roku od czasu akcesji Polski do Unii, można dostrzec, że odsetek niezdecydowanych jest wyraźnie większy niż kiedykolwiek wcześniej. Według CBOS (2022) przez ostatnie dwie dekady odsetek osób popierających członkostwo Polski w UE oscylował w granicach 80–90% (z wyjątkiem 2013 roku, kiedy to poparcie nieznacznie spadło), a osób niezdecydowanych – poniżej 10%. Badanie More in Common sugeruje zatem, że obserwujemy w społeczeństwie dynamiczny wzrost liczby osób ambiwalentnie nastawionych do UE kosztem liczby zdecydowanych zwolenników.

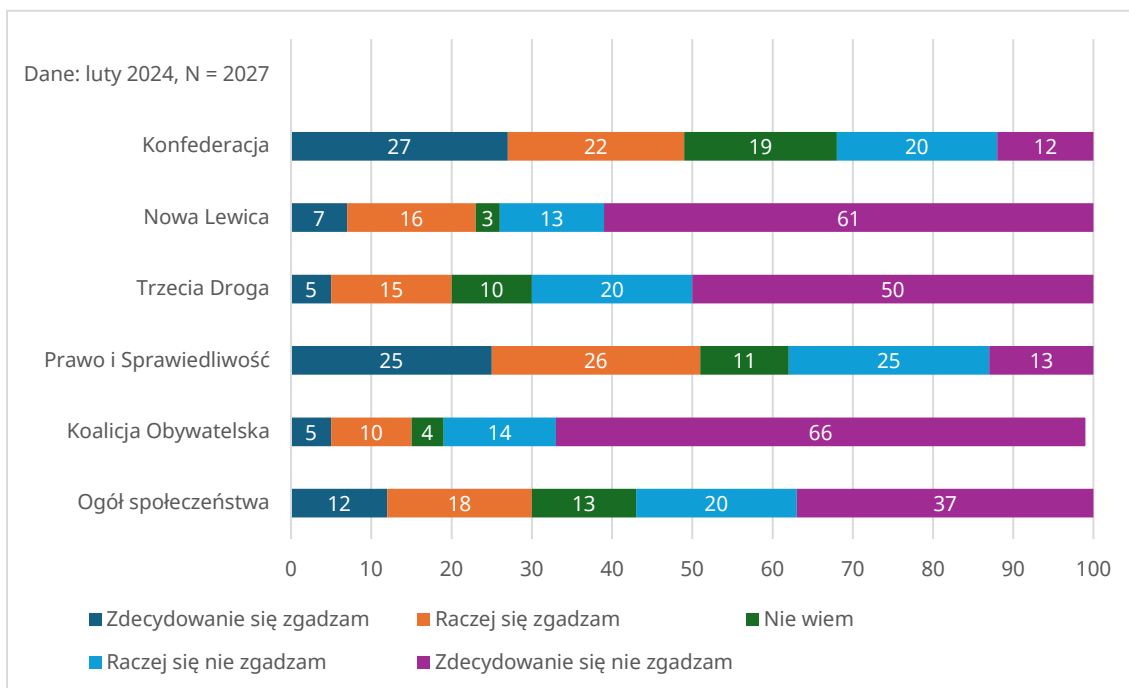
Można przypuszczać, że za rosnącym eurosceptycyzmem stoi m.in. wyraźnie obecna w debacie publicznej kwestia (zagrożonej) suwerenności krajów członkowskich. Dwie trzecie respondentów zgodziło się bowiem ze stwierdzeniem, że duże kraje, jak Niemcy i Francja, mają w Unii zbyt rozległe wpływy. Ponadto niemal połowa respondentów stwierdziła, że głos Polski nie jest szanowany. Może przy tym niepokoić, że prawie co trzeci respondent uznał, iż Polska lepiej radziłaby sobie poza UE (przy zdecydowanej przewadze wyborców PiS i Konfederacji, gdzie około połowa ankietowanych była takiego zdania).

1 CBOS, *Opinie o integracji i działaniach UE*, czerwiec 2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_090_22.PDF (dostęp tu i dalej: 27 kwietnia 2024).

2 More in Common, *Nawigowanie w czasach niepewności*, czerwiec 2022, <https://www.moreincommon.com/media/f3kbpqu3/p21-3-master-deck.pdf>.

Perspektywy Polski poza Unią Europejską

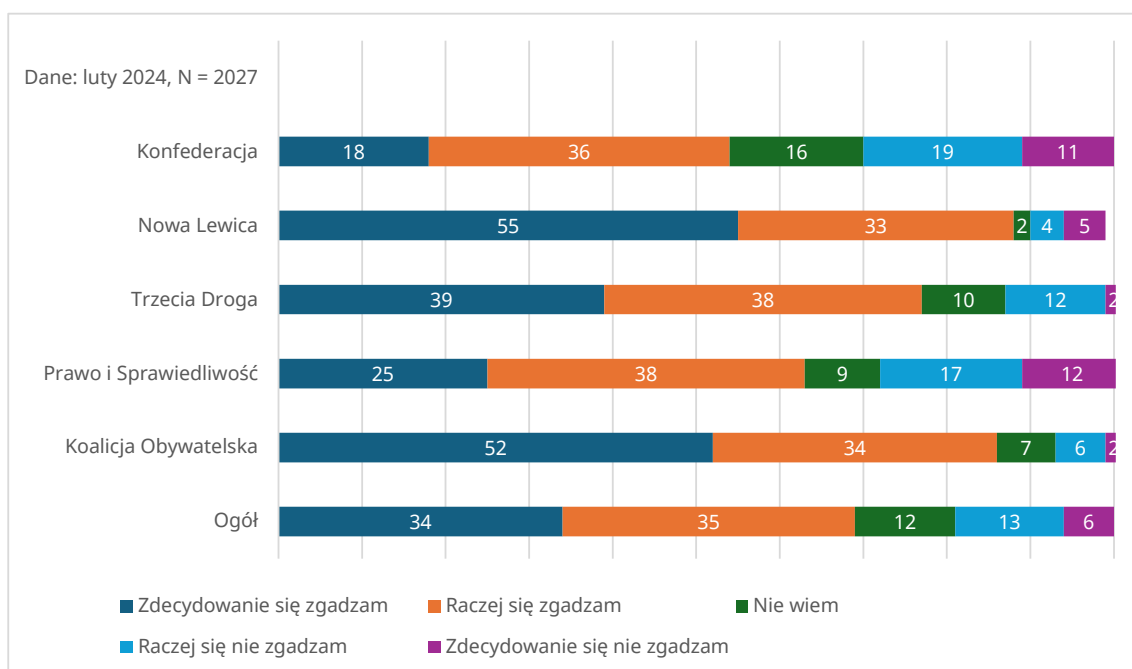
W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem: Polska lepiej radziłaby sobie, gdyby nie była członkiem Unii Europejskiej?



Badanie pokazuje jednak, że najistotniejszymi czynnikami, które oddalają ewentualność znaczącego wzrostu poparcia społecznego dla polexitu, są kwestie rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa: zdecydowana większość respondentów (69%), niezależnie od preferencji partyjnych, wskazała, że potrzebujemy silnej UE, aby skutecznie konkurować z Chinami, Stanami Zjednoczonymi i innymi globalnymi potęgami (nawet wśród najbardziej sceptycznych wobec UE, zwolenników Konfederacji 54% respondentów zgodziło się z takim stwierdzeniem, wobec 30% będących przeciwnego zdania).

Unia Europejska a konkurowanie z innymi krajami

W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem: Potrzebujemy silnej Unii Europejskiej, aby skutecznie konkurować z Chinami, USA i innymi globalnymi potęgami?

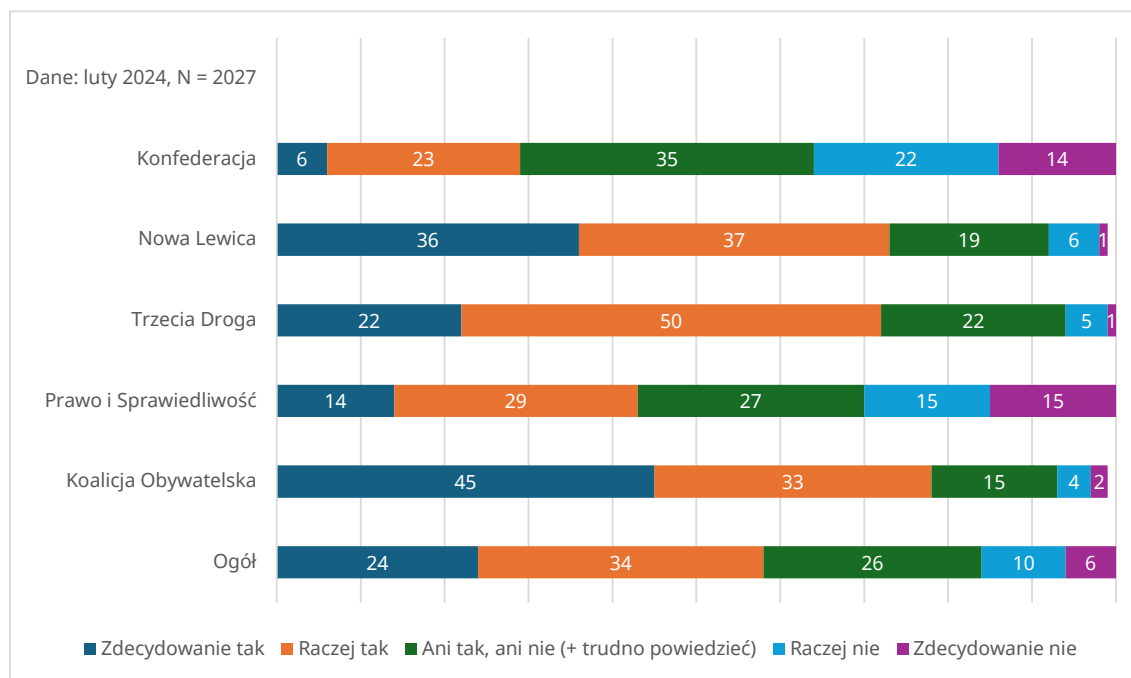


Potwierdzają to również odpowiedzi respondentów na pytanie o ocenę wpływu UE na różne istotne kwestie, gdzie bezpieczeństwo zostało ocenione najbardziej pozytywnie (54% badanych uznało, że UE ma w tej sferze pozytywny wpływ). Najbardziej negatywnie z kolei zostały ocenione unijna polityka migracyjna i uchodźcza oraz ceny energii (według 51% respondentów UE ma negatywny wpływ na tę kwestię).

Nie powinno zaskakiwać, że w odpowiedziach na temat stosunku respondentów do UE wyłaniają się znaczące różnice między zwolennikami koalicji rządowej i wyborcami opozycji. W odniesieniu do każdego z pytań sondażowych dotyczących UE respondenci popierający koalicję rządową wykazywali wyraźnie bardziej pozytywną postawę niż zwolennicy opozycji. Ankietowani popierający PiS byli przy tym bardziej skłonni do pozytywnej oceny UE niż wyborcy Konfederacji. Na przykład w pytaniu o poczucie dumy z europejskości 43% zwolenników PiS zadeklarowało taką dumę (wobec 30% o odmiennym stanowisku), podczas gdy wśród wyborców Konfederacji było to już jedynie 29% ankietowanych (wobec 36%, którzy nie czują dumy z europejskości).

Duma z europejskości

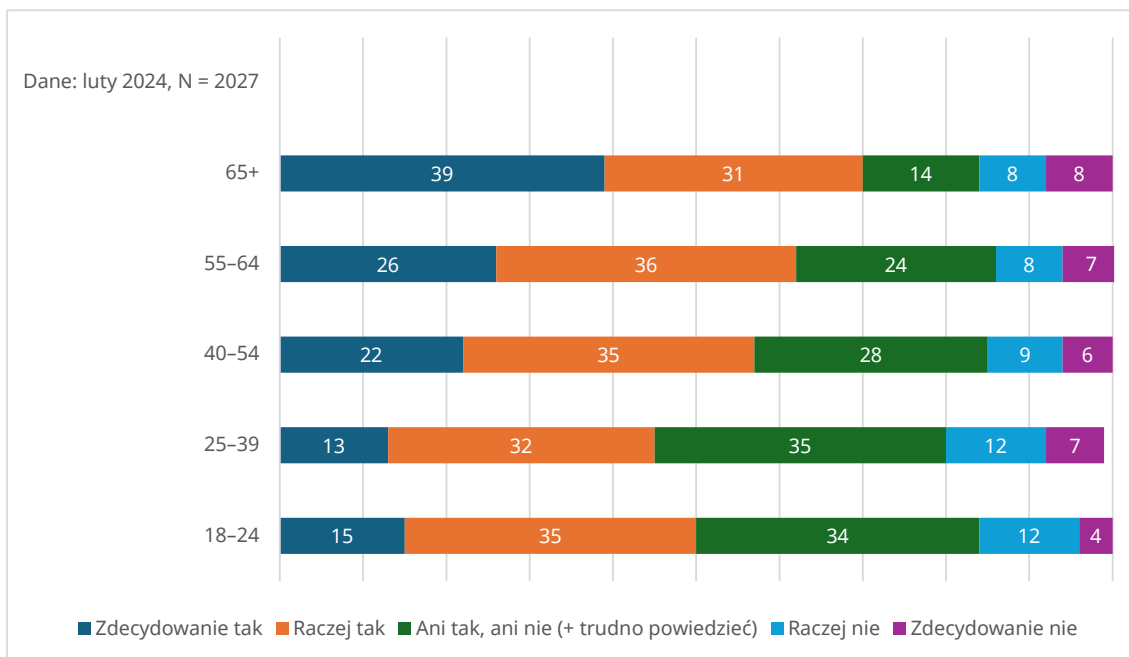
Czy czuje się Pan/Pani dumny/dumna ze swojej europejskości?



Stosunek do UE zmienia się również wraz z wiekiem respondentów. Wyniki badania wskazują na wyraźny trend, zgodnie z którym z wiekiem rosną poparcie dla UE i pozytywna ocena członkostwa Polski we Wspólnocie, z tym wyjątkiem, że młodzi dorośli, czyli respondenci w przedziale wiekowym 25–39 lat, stanowią najbardziej sceptycznie nastawioną grupę. Na przykład w pytaniu o poczucie dumy z europejskości dumę taką zadeklarowała połowa ankietowanych w wieku 18–24 lat, 57% respondentów z grupy wiekowej 40–54 lat, 62% ankietowanych w wieku 55–64 lat oraz aż 70% najstarszych respondentów w porównaniu do 45% młodych dorosłych.

Duma z europejskości – podział ze względu na wiek

Czy czuje się Pan/Pani dumny/dumna ze swojej europejskości?

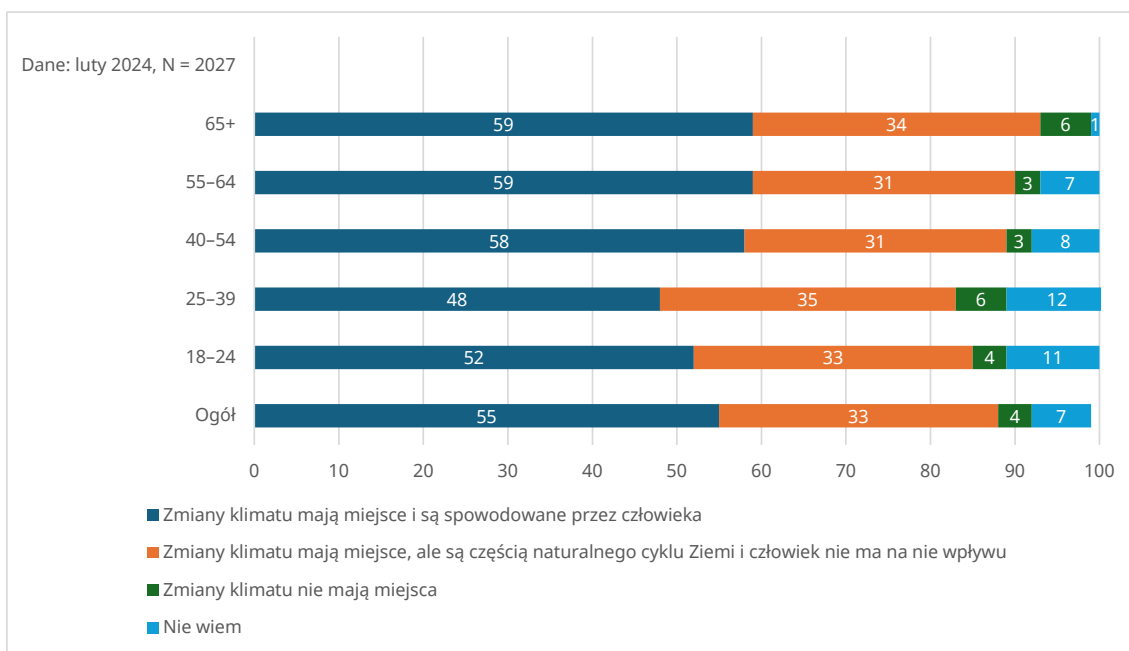


Stosunek do polityki klimatycznej i energetycznej Unii Europejskiej

Zdecydowana większość respondentów zgodziła się ze stwierdzeniem, że zmiany klimatu mają miejsce (89%), jednak co trzeci badany uznał, że zmiany te są częścią naturalnego cyklu Ziemi i człowiek nie ma na nie wpływu. Jedynie 4% ankietowanych stwierdziło, że zmiany klimatu w ogóle nie mają miejsca.

Istnienie zmian klimatu

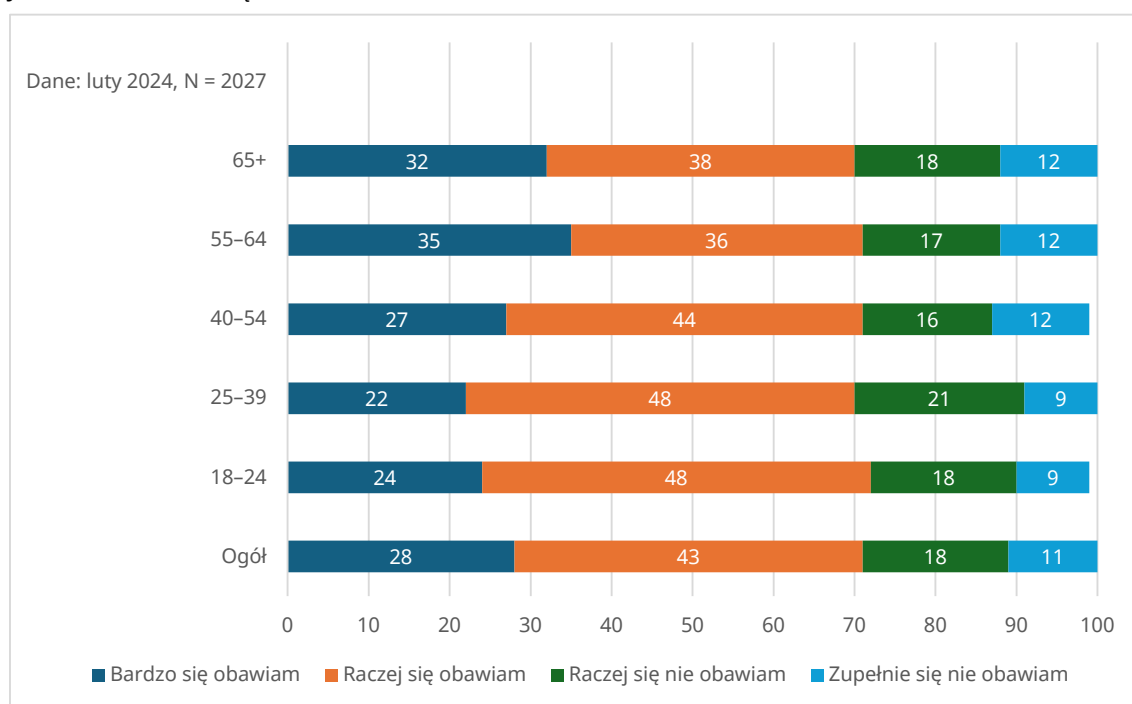
Z którym z poniższych stwierdzeń na temat zmian klimatu zgadza się Pan/i najbardziej?



Porównanie wyników tego badania z sondażem More in Common z 2021 roku³ pokazuje, że opinie respondentów w ostatnich latach zmieniły się w kierunku większego sceptycyzmu wobec uznania antropogenicznego charakteru zmian klimatu (wówczas co czwarty ankietowany uznał, że zmiany klimatu są częścią naturalnego cyklu Ziemi). Co również istotne, młodzi dorośli także w tym temacie wykazali najbardziej sceptyczną postawę: respondenci z tej grupy wiekowej byli najmniej skłonni zgodzić się ze stwierdzeniem, że zmiany klimatu zachodzą na skutek działalności człowieka (48%). Taki wynik może zaskakiwać, ponieważ badanie European Climate Foundation z 2020 roku, cytowane w raporcie *Nie nasza wina, nie nasz problem*⁴, pokazało, że młodzi dorośli (25–34 lat) byli najmniej skłonni do uznania zmian klimatu za wymyślony problem (15%) czy naturalny fenomen (34%). Ponadto, jak pokazują wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego w Polsce z 2022 roku, jeśli w kwestionariuszu uwzględnili się odpowiedź, że zmiany klimatu to po równo efekt działań człowieka i procesów naturalnych, nie mała grupa respondentów (40%) jest gotowa uznać ją za najwłaściwszą. Wówczas odsetek respondentów, którzy uważają zmiany klimatu za zjawisko całkowicie naturalne, spada do kilku procent. Jeśli chodzi o obawy związane ze zmianami klimatu, to wyraziła je zdecydowana większość respondentów (71%), przy czym znowu młodzi dorośli ujawnili najmniejsze obawy.

Obawy związane ze zmianą klimatu

Jak bardzo obawia się Pan/Pani zmian klimatu?



Wyniki te znajdują potwierdzenie w badaniu *Europejski Sondaż Społeczny w Polsce 2022*⁵, według którego 80% respondentów obawiało się zmian klimatu, jednak starsi ankietowani wykazywali wyraźniej większe obawy od młodych respondentów. W raporcie *Nie nasza wina, nie nasz problem* również znajdziemy potwierdzenie dla tych danych: młodzi dorośli (25–34 lata) najrzadziej uznawali, że skutki

3 More in Common, *Jaka Polska po pandemii? Nawigowanie w czasach niepewności*, grudzień 2021, https://www.moreincommon.com/media/5321c5u4/nawigowanie-w-czasach-niepewno%C5%9Bci_moreincommon.pdf.

4 Z. Bieńkowska, P. Drygas, P. Sadura, *Nie nasza wina, nie nasz problem. Katastrofa klimatyczna w oczach Polek i Polaków*, Fundacja im. Heinricha Bölla i Fundacja Pole Dialogu, Warszawa 2021, <https://krytykapolityczna.pl/wp-content/uploads/2021/03/raport-nie-nasza-wina.pdf>.

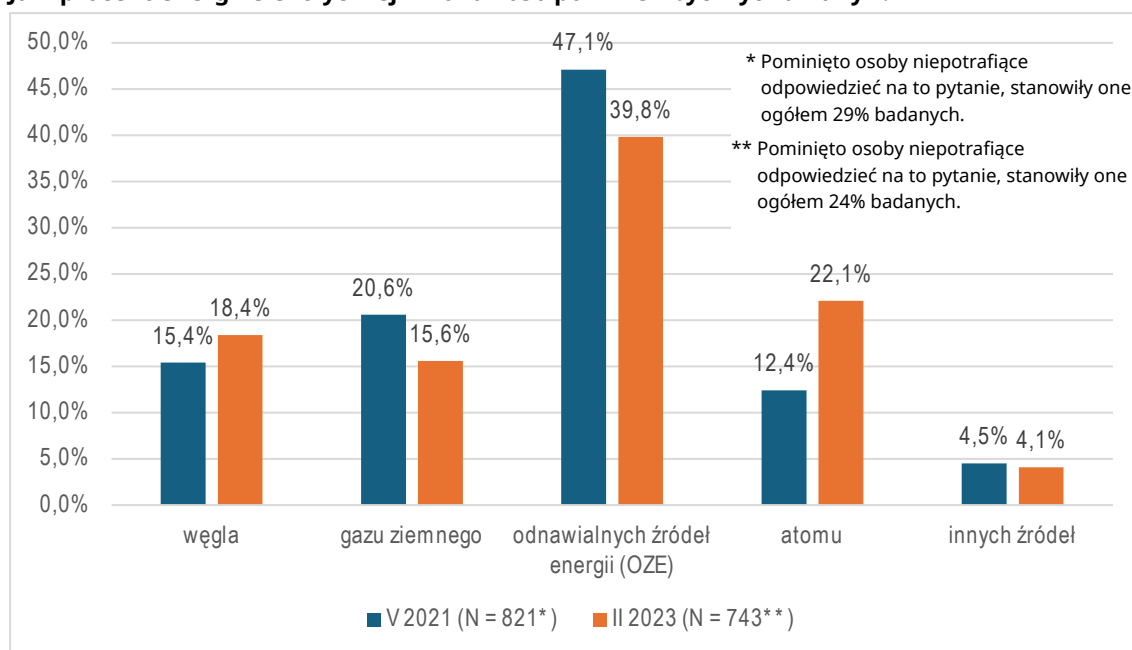
5 *Europejski Sondaż Społeczny w Polsce 2022*, <https://ess.ifispan.pl>.

zmian klimatu mogą być katastrofalne dla przyrody czy cywilizacji człowieka. Kantar w swoim raporcie z badań społecznych *Ziemia nie atakuje*⁶ z 2022 roku zwrócił uwagę na problem z młodymi, dowodząc, że wyraźnie zanika tzw. efekt Grety – czyli masowy zryw młodych do walki ze zmianami klimatu i towarzyszące mu społeczne oczekiwanie, że to młodzi będą stanowić siłę napędową proklimatycznej rewolucji. Według analityków Kantar stanowi to wyraz szerszego problemu: młodzi czują się coraz bardziej zagubieni w rzeczywistości kolejnych kryzysów (pandemia COVID-19, kryzys ekonomiczny, wojna w Ukrainie) i popadają w marazm, który przenosi się także na kwestie klimatyczne i środowiskowe. Badanie Kantar pokazało, że młodzi respondenci byli najbardziej krytycznie nastawieni do polskiej rzeczywistości (74% z nich zgodziło się ze stwierdzeniem, że sprawy w Polsce idą w złym kierunku, w porównaniu do 55% w 2020 roku), czując się najsilniej ograniczani przez problemy społeczne i ekonomiczne wywoływane przez kolejne kryzysy.

Respondenci wskazali zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego jako drugie najważniejsze wyzwanie, z jakim obecnie mierzy się Polska, co najprawdopodobniej ma związek z pełnoskalową inwazją Rosji na Ukrainę i wynikającymi stąd zawirowaniami na rynkach energii. Z kolei przeciwdziałanie kryzysowi klimatycznemu ma dla ankietowanych znacznie niższy priorytet.

Badanie CBOS (2023)⁷ pokazuje, że po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie respondenci wyraźnie obniżyli swoje ambicje proklimatyczne. Między badaniami w maju 2021 a w lutym 2023 roku poparcie dla jak najszybszego osiągnięcia neutralności klimatycznej spadło z 27% do 21%. Wzrosło natomiast poparcie dla stwierdzenia, że Polska powinna osiągnąć ten cel we własnym tempie, nawet jeśli będzie to oznaczało, że zrealizujemy go po 2050 roku (z 43% na 55%). Równocześnie w pytaniu o zdanie ankietowanych na temat miksu energetycznego w 2050 roku oczekiwany udział węgla w miksie wzrósł w omawianym okresie czasu z 15% do 18%. Ponadto wyraźnie wzrósł pożądaný przez respondentów udział atomu (z 12% do 22%) kosztem odnawialnych źródeł energii (z 47% do 40%) oraz gazu ziemnego (z 21% do 16%).

Jaki procent energii elektrycznej w roku 2050 powinien być wytwarzany z:



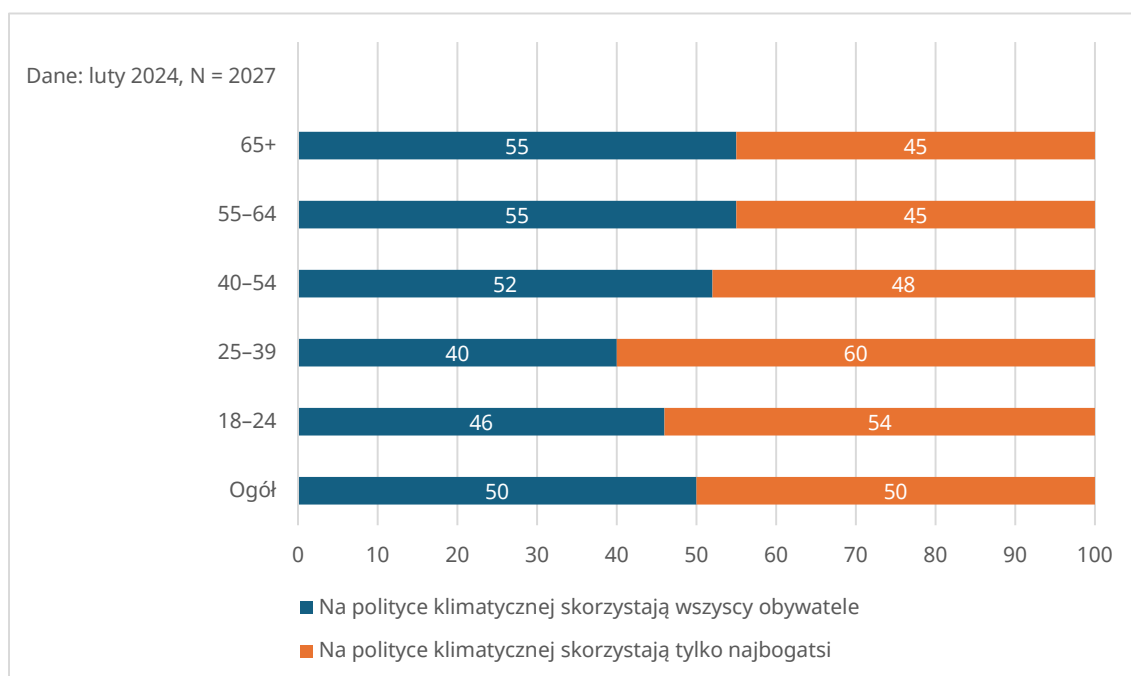
6 Kantar Polska, European Climate Foundation, United Nations Global Compact Network Poland, Lata Dwudzieste, *Ziemia nie atakuje 2022*, <https://ziemia nie atakuja.pl/>.

7 CBOS, *Postawy wobec transformacji energetycznej*, luty 2023, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_030_23.PDF.

Badanie CBOS pokazuje również, że bezpieczeństwo energetyczne oznacza dla respondentów m.in. zwiększenie udziału krajowego węgla, dla którego poparcie deklarował przed wojną co piąty respondent, a po pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę – już co czwarty ankietowany.

Pozytywnie natomiast respondenci odnieśli się do pytania, czy przeciwdziałanie zmianom klimatu to dobra inwestycja środków publicznych. Z takim stwierdzeniem zgodziło się niemal dwie trzecie (62%) respondentów, podczas gdy przeciwnego zdania było 38% ankietowanych. Badanie More in Common z 2023 roku pokazuje, że stosunek respondentów do tej kwestii w ciągu roku niemal nie uległ zmianie. Równo po połowie rozkładają się natomiast opinie ankietowanych dotyczące pytania, kto najbardziej skorzysta na polityce klimatycznej: wszyscy obywatele czy jedynie najbogatsi. Warto zaznaczyć, że również w tym kontekście największy sceptycyzm widoczny jest w grupie młodych dorosłych (60% stwierdziło, że skorzystają tylko najbogatsi) czy też młodych w ogólności.

Polityka klimatyczna a sprawiedliwość społeczna



Ponadto nieznaczna większość respondentów (53%) uznała, że na inwestycjach w odnawialne źródła energii zyskają przede wszystkim zagraniczne firmy, podczas gdy 47% ankietowanych było zdania, że na takich inwestycjach skorzysta głównie polska gospodarka. Również równo pół na pół rozkładają się opinie respondentów dotyczące tego, czy Unia Europejska powinna angażować się w walkę ze zmianami klimatu tylko w takim samym stopniu, jak USA czy Chiny, czy też powinna przewodzić tym wysiłkom niezależnie od poczynań innych państw. W tym kontekście warto przytoczyć badania CBOS z 2022 roku, według których 42% respondentów pozytywnie oceniło unijną politykę klimatyczną, wobec 39% ankietowanych o przeciwnym zdaniu.

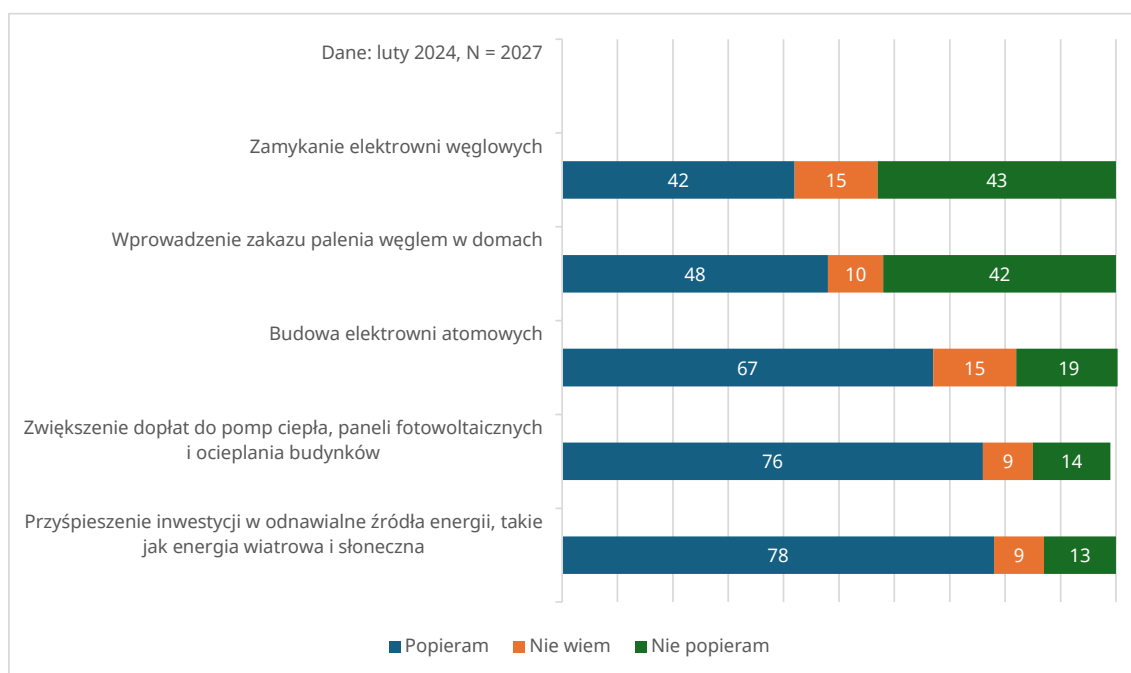
Jeśli chodzi o obawy ankietowanych związane ze wzrostem cen energii, to wyniki badań More in Common pokazują znaczącą różnicę w porównaniu z odpowiedziami jeszcze sprzed dwóch lat. Podczas gdy w grudniu 2021 roku jedynie 28% respondentów uznało, że zielona transformacja zwiększy koszty energii dla obywateli, rok temu już 57% ankietowanych było zdania, że polityka klimatyczna Unii długofalowo doprowadzi do wzrostu cen energii, a obecnie aż dwie trzecie respondentów (67%) zgodziło się z takim stwierdzeniem. Nasilające się obawy obywateli o podwyżki cen w sektorze energii znajdują

potwierdzenie w innych badaniach. Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego rok temu połowa gospodarstw domowych zapłaciła za energię więcej niż w poprzednich latach⁸. Co bardzo niepokojące, w ubóstwie opałowym w 2022 roku żyło od 16 do 30% gospodarstw domowych w Polsce (zależy to od przyjętego progu, tj. czy wydatki energetyczne stanowią 8, 10, 15 czy 25% dochodów gospodarstwa domowego). Ponadto co czwarte gospodarstwo domowe zadeklarowało sporadyczne korzystanie w celach grzewczych z paliw złej jakości, takich jak miał węglowy lub z odpadów. Z kolei badania CBOS (2023) ujawniają, że z roku na rok ceny energii coraz częściej wskazywane są jako jedna z najistotniejszych kwestii w transformacji energetycznej.

W odniesieniu do stosunku respondentów wobec różnych rozwiązań, które mają przyczynić się do ograniczenia zmian klimatu, największym poparciem cieszą się przyspieszenie inwestycji w odnawialne źródła energii (78% wskazań) i zwiększenie dopłat na ten cel (76%). Wysokie poparcie ma również budowa elektrowni atomowych (67%). Z kolei zakaz palenia węglem w domach i zamykanie elektrowni węglowych cieszą się najmniejszym poparciem (odpowiednio 48% i 42% respondentów popierających takie rozwiązanie), a głosy za i przeciw rozkładają się mniej więcej po połowie.

Poparcie dla rozwiązań przeciwdziałających zmianie klimatu w zakresie energetyki

Które rozwiązania dotyczące energetyki mają przyczynić się do ograniczenia zmiany klimatu?

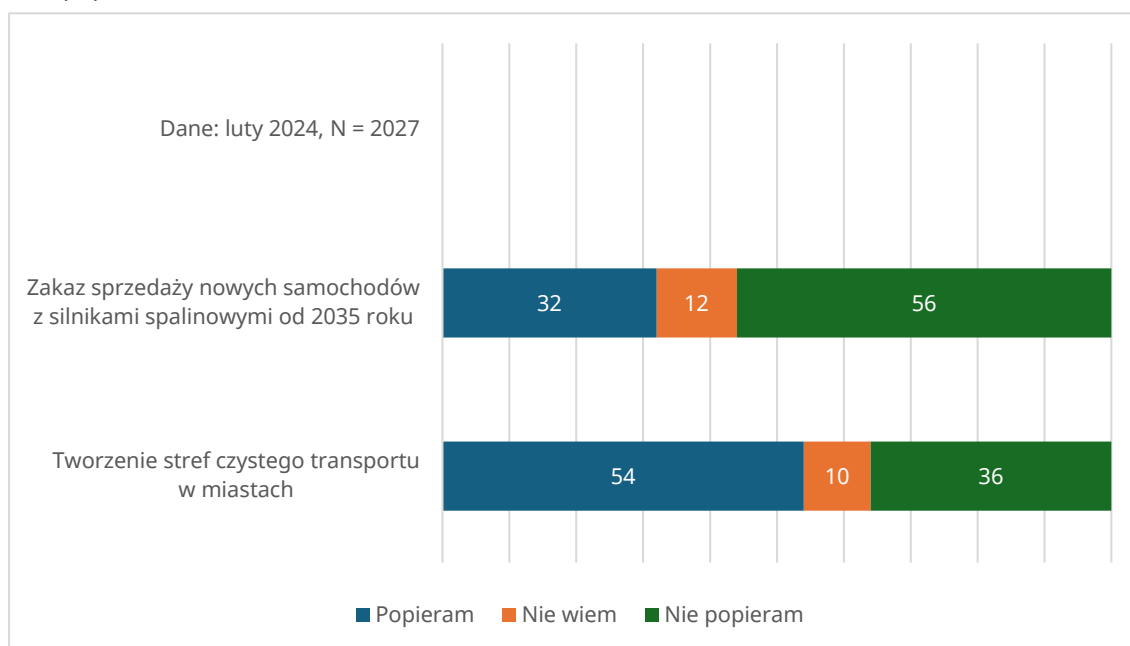


Ponadto nieznaczna większość respondentów (54%) zadeklarowała poparcie dla tworzenia stref czystego transportu w miastach, a przeciwko takim strefom był co trzeci ankietowany (36%). Znacznie niższe poparcie respondenci wykazali dla zakazu sprzedaży nowych samochodów z silnikami spalinowymi od 2035 roku: mniej niż co trzeci ankietowany poparł takie rozwiązanie (32%), podczas gdy ponad połowa wyraziła przeciwną opinię (56%). Warto zauważyć, że większe poparcie dla obu rozwiązań wykazywały osoby mieszkające w miastach mniejszych (100–499 tys. mieszkańców) niż większych (powyżej 500 tys. mieszkańców).

⁸ K. Lipiński, A. Juszcak, *Cztery oblicza ubóstwa energetycznego. Polskie gospodarstwa domowe w czasie kryzysu 2021–2023*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2023, https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2024/02/PIE-Raport_Ubostwo_energetyczne_2023.pdf.

Poparcie dla rozwiązań przeciwdziałających zmianie klimatu w zakresie transportu

Które rozwiązania dotyczące transportu mające przyczynić się do ograniczenia zmiany klimatu Pan/Pani popiera?



W kontekście działań dotyczących hodowli zwierząt i produkcji mięsa zdecydowana większość respondentów (69%) poparła nałożenie na przemysł mięsny i mleczarski obowiązku poprawy warunków życia zwierząt hodowlanych, ponad połowa (55%) była za dofinansowaniem produkcji roślinnych odpowiedników mięsa i nabiału, natomiast jedynie co trzeci ankietowany (36%) wyraził poparcie dla zmniejszenia dopłat do produkcji mięsa i nabiału (przeciwnego zdania było 45% respondentów).

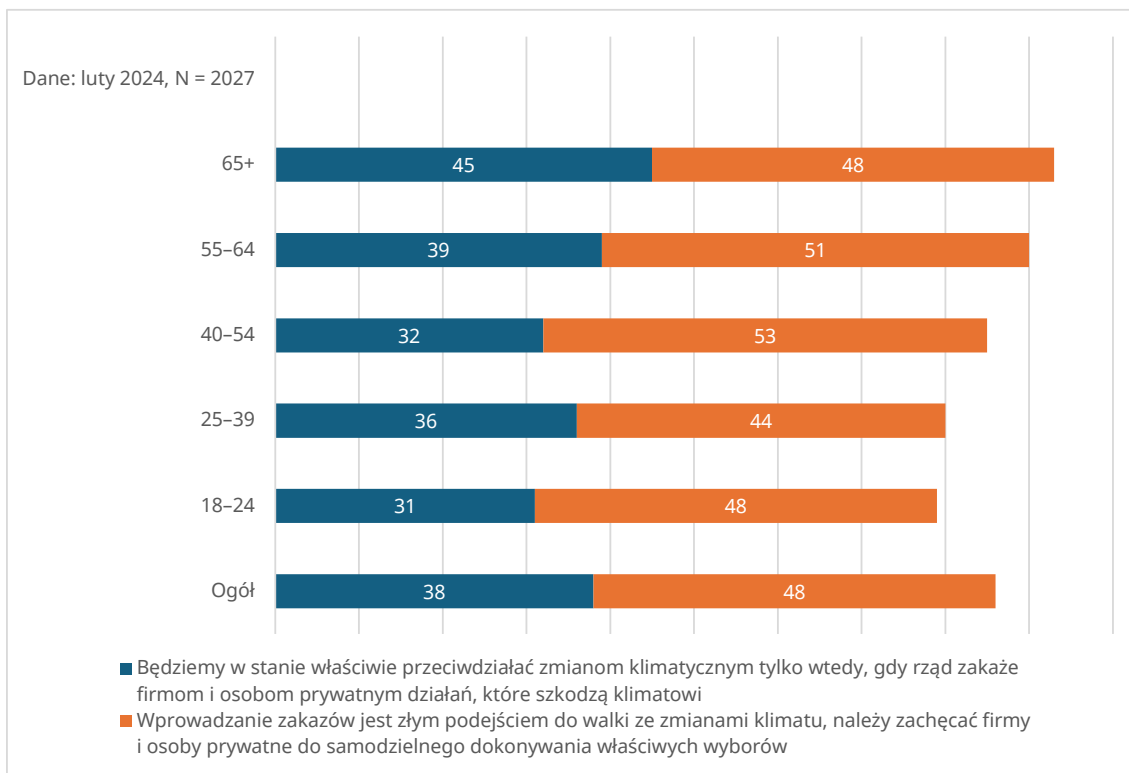
Wyniki sondażu dotyczące działań proklimatycznych są zbieżne z wnioskami płynącymi z wcześniejszych badań. Dla przykładu badanie European Climate Foundation z czerwca 2020 roku cytowane w raporcie *Nie nasza wina, nie nasz problem* pokazuje, że poparcie dla instalacji energii odnawialnej deklarowało 75% respondentów, dopłaty dla właścicieli starych kotłów grzewczych na ich wymianę i docieplenie budynku znajdowały uznanie nieco ponad 70% ankietowanych, natomiast zakaz używania węgla do ogrzewania popierała połowa ankietowanych, a nieco mniej niż połowa była za wygaszaniem górnictwa i energetyki opartej na węglu. Za szeregiem działań mających na celu zmniejszenie ruchu samochodów spalinowych opowiedziała się połowa badanych, a za ograniczeniem spożycia mięsa było nieco poniżej 60% ankietowanych. Badanie to pokazało również znaczące różnice między młodymi dorosłymi (25–34 lata) oraz starszymi osobami (60 lat i więcej), gdzie ta pierwsza grupa w zdecydowanie mniejszym stopniu popierała wszystkie zaproponowane w badaniu proklimatyczne działania. Dla przykładu podczas gdy 85% osób starszych było za rozwojem odnawialnych źródeł energii, takie działania poparła jedynie połowa młodych dorosłych.

W badaniu More in Common prawie dwie trzecie respondentów (62%) wyraziło oczekiwanie, aby rząd stworzył jasne reguły określające sposoby przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu. Jedynie co czwarty ankietowany był zdania, że ludzie sami podejmą działania przeciwdziałające kryzysowi klimatycznemu, a rząd nie musi mówić obywatelom, co mają robić.

Ponadto połowa respondentów (48%) uznała wprowadzenie zakazów za złe podejście do walki ze zmianami klimatu, przy czym preferowała zachęty dla firm i osób prywatnych do samodzielnego

dokonywania właściwych wyborów. Nieco więcej niż co trzeci ankietowany (38%) uznał z kolei, że skuteczne przeciwdziałanie zmianom klimatycznym możliwe będzie tylko wtedy, gdy rząd zakaże działań szkodzących klimatowi. Rozkład opinii za zakazami i przeciw nim był zbliżony we wszystkich grupach wiekowych, jednak młodzi dorośli najrzadziej oceniali wprowadzenie zakazu jako niewłaściwe podejście. Wyniki te stoją w sprzeczności z wnioskami z raportu *Nie nasza wina, nie nasz problem*, gdzie odgórne zakazy zostały ocenione jako nieskuteczne i niosące ryzyko wywołania oporu w szczególności wśród osób młodszych.

Stosunek do zakazów



Badanie pokazało także wyraźne podziały wśród respondentów w odniesieniu do oceny organizacji zajmujących się ochroną przyrody i klimatu. Na pytanie, czy ich aktywność przynosi społeczeństwu więcej korzyści, czy szkód, odpowiedzi respondentów rozkładały się po połowie. Natomiast największy krytycyzm wobec takich organizacji wykazali ponownie młodzi dorośli (57% uznało takie działania za szkodliwe) lub też młodzi w ogólności. Ponadto, co może zastanawiać, przy podziale na preferencje partyjne wyłania się zaskakująco krytyczne podejście zwolenników Nowej Lewicy, którzy działalność organizacji proklimatycznych ocenili bardzo podobnie do wyborców PiS (kolejno 58% i 62% ankietowanych uznało tę działalność za szkodliwą dla polskiego społeczeństwa).

Podsumowanie i dyskusja

Na podstawie wyników badania można wyszczególnić kwestie, które mogą niepokoić w kontekście konieczności przeprowadzenia zielonej transformacji, jak również takie, które mogą dawać nadzieję na przeprowadzenie tego procesu w sposób nie tylko skuteczny i bezpieczny, ale również akceptowany społecznie. Poniżej pokrótce omówię kolejno obie kategorie wniosków.

W obliczu kryzysu energetycznego wywołanego sankcjami UE wobec Rosji w odpowiedzi na jej pełnoskalową inwazję na Ukrainę bezpieczeństwo energetyczne stało się dla wielu Polaków kluczowym wyzwaniem dla naszego kraju. Równocześnie ambicje proklimatyczne widocznie zmalały, a wzrosło poparcie dla zwiększenia udziału krajowego węgla w miksie energetycznym. Widoczny jest wciąż silny opór społeczny przed zamykaniem elektrowni węglowych oraz zakazem palenia węglem w domach. Niskie pozostaje również poparcie dla zakazu sprzedaży nowych samochodów z silnikami spalinowymi od 2035 roku czy dla zmniejszenia dopłat do produkcji mięsa i nabiału. Coraz silniejsze są wśród Polaków obawy o wzrost cen energii, które rezonują tym bardziej, że nawet co trzecie polskie gospodarstwo żyje w ubóstwie opałowym. Zaledwie o kilka punktów procentowych opinie pozytywne przeważają nad negatywnymi w odniesieniu do oceny polityki klimatycznej Unii Europejskiej, a najbardziej negatywnie oceniana jest unijna polityka dotycząca cen energii. Niestawna kampania żarówkowa i analogiczne poczynania poprzedniego rządu sprawiły, że skutecznie rozpowszechniły się wśród obywateli obawy odnośnie do negatywnego wpływu unijnej polityki klimatycznej na ich portfele. Zmniejszenie kosztów życia jest przy tym postrzegane jako najważniejsze wyzwanie, z jakim obecnie mierzy się Polska. Wszystko to sprawia, że może niepokoić bezprecedensowo duży odsetek osób ambiwalentnie nastawionych do UE, który wskazuje na pogłębiający się w polskim społeczeństwie eurosceptycyzm. Równocześnie wciąż widoczne są silna polaryzacja społeczna oraz, co szczególnie niepokojące, wyraźny marazm i brak zaangażowania młodych ludzi. Młodzi dorośli stanowią najbardziej sceptycznie nastawioną grupę zarówno wobec oceny sytuacji w Polsce, jak i w stosunku do UE, uznania antropogenicznego charakteru zmian klimatu oraz pilności przeciwdziałania temu kryzysowi. Może to być wynikiem splotu różnych czynników: z jednej strony kolejnych kryzysów rodzących frustrację w osobach dopiero poznających problemy dorosłego życia, a z drugiej – antyklimatycznej retoryki Konfederacji, która w ostatnich latach zdobyła poparcie wielu młodych.

Niemniej jednak wyniki badania wskazują również na szereg kwestii, które pozwalają patrzeć z nadzieją na stopniowe, acz skuteczne przeprowadzenie transformacji. Istnieje szeroki konsensus społeczny, że zmiany klimatu mają miejsce, a zdecydowana większość Polaków uznaje przynajmniej częściowy wpływ działalności człowieka na kryzys klimatyczny. Ponadto panuje stosunkowo silne przekonanie, że przeciwdziałanie zmianom klimatu to dobra inwestycja środków publicznych, a odnawialne źródła energii czy energetyka jądrowa cieszą się szerokim poparciem. Widoczne jest również dość wysokie poparcie dla tworzenia stref czystego transportu w miastach. Polacy oczekują, aby rząd stworzył jasne reguły określające sposoby przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu. Wyniki badania pokazują jednak, że wprowadzanie kolejnych zakazów nie spotyka się z poparciem społecznym. Obywatele oczekują raczej tworzenia zachęt do samodzielnego dokonywania właściwych wyborów. Wyraźna jest także społeczna zgoda – ponad podziałami partyjnymi – co do konieczności budowy silnej UE ze względów bezpieczeństwa i wzmocnienia pozycji Europy na arenie międzynarodowej. Znacząca część wyborców PiS wykazuje przy tym postawy proeuropejskie (co zapewne wiąże się z nadreprezentacją starszego elektoratu tej partii, który – jak pokazują wyniki badania – zajmuje znacznie bardziej proeuropejskie stanowisko niż w przypadku młodszych wyborców, przeważających wśród wyborców Konfederacji).

Ponadto wyniki badania wskazują na istotne kwestie sporne dotyczące unijnej polityki klimatycznej, wobec których społeczeństwo jest silnie podzielone: wygrani i przegrani polityki klimatycznej (zwykli obywatele czy najbogatsi, polska gospodarka czy zagraniczne firmy) oraz pytanie, czy Unia Europejska powinna przewodzić globalnym wysiłkom na rzecz powstrzymania zmian klimatu, niezależnie od działań USA czy Chin.

Rozważania te są szczególnie istotne w kontekście wciąż trwających ogólnopolskich protestów rolników sprzeciwiających się m.in. zapisom Zielonego Ładu. Według sondażu Ipsos dla OKO.press i radia

TOK FM 78% Polaków popiera protesty rolników, a dla 75% bliższe jest stanowisko polskich rolników niż Zielony Ład⁹. Ogromne poparcie społeczne dla protestów rolników można postrzegać jako ujście narastających frustracji i obaw wobec zielonej transformacji. Powstaje zatem pilne pytanie: w jaki sposób budować poparcie społeczne dla realizacji kolejnych zapisów Zielonego Ładu? Można pokusić się o diagnozę, że w Polsce stan komunikacji społecznej dotyczącej transformacji jest dramatycznie niski. Podczas gdy, z jednej strony, komunikaty od elit rządzących są chaotyczne i pełne wewnętrznych sprzeczności, a czasem (w szczególności podczas obu kadencji Zjednoczonej Prawicy) wprost nawołujące do bojkotu unijnych postanowień, a z drugiej strony Internet pełen jest teorii spiskowych i dezinformacji, obywatelom trudno zrozumieć, dlaczego warto wspierać założenia Zielonego Ładu i jakich korzyści mogą oczekiwać. Co przy tym istotne, Zielony Ład nie dotyczy jedynie sektora rolniczego, ale obejmuje cały pakiet działań i strategii mających pozwolić nam na realizację założeń porozumienia paryskiego – i te działania będą się w najbliższych latach jedynie intensyfikować. Zgodnie z ETS2 (rozszerzenie obecnie obowiązującego EU ETS) od 2027 roku budynki i paliwa transportowe zostaną objęte nowym systemem handlu uprawnieniami do emisji. Z kolei nowelizacja dyrektywy o charakterystyce energetycznej budynków (EPBD) przewiduje osiągnięcie zeroemisyjności budynków do 2050 roku, wprowadzenie zakazu subsydiowania niehybrydowych kotłów na paliwa kopalne w 2025 roku czy zakazu stosowania kotłów na paliwa kopalne w 2040 roku. Równocześnie obowiązujące obecnie zamrożenie cen za energię zakończy się w czerwcu 2024, po czym zasady przyznawania dopłat będą musiały zostać zrewidowane, co spowoduje wzrost cen dla części odbiorców. Wszystko to sprawia, że po prawej stronie debaty publicznej wrze, więc można się spodziewać, że niezadowolone społeczne będzie rosnąć i coraz silniej się manifestować wraz z wprowadzaniem kolejnych zaostreżeń zapisów polityki klimatycznej.

Niepokoić może również fakt, że nowe regulacje wprowadzane są bez uwzględniania rzeczywistości społecznej tylko po to, aby potem, pod naciskiem społecznym, z nich zrezygnować. W reakcji na protesty rolników w szeregu europejskich krajów Komisja Europejska wycofuje się obecnie z tych zapisów Zielonego Ładu, które spotkały się z największymi kontrowersjami; z kolei polski rząd zapowiedział starania, aby usunąć podatek od samochodów spalinowych z kamieni milowych Krajowego Planu Odbudowy. Taki schemat postępowania elit rządzących może budzić uzasadnione obawy, że wygranymi ostatecznie okażą się partie populistyczne, które na krytyce polityki klimatycznej będą stopniowo budować poparcie społeczne i przejmować władzę. Równocześnie do debaty publicznej nie przebija się szereg istotnych wątków uzasadniających konieczność wprowadzania zapowiadanych zmian, takich jak:

- termomodernizacja oznacza niższe rachunki za ogrzewanie, a więc stanowi istotny element walki z ubóstwem energetycznym;
- kotły gazowe nie będą musiały być w 2040 roku likwidowane, a wystarczy wymiana gazu na bardziej ekologiczny;
- Polacy jeżdżą najstarszymi samochodami w UE, a wraz z wprowadzaniem zakazu ich używania w krajach Europy Zachodniej na naszym rynku będzie ich coraz więcej;
- ogrzewanie domów paliwami kopalnymi jest najdroższe, co jednak ukrywa się pod dodatkami osłonowymi;
- koszty transformacji nie spadną na barki obywateli, tylko w dużej mierze zostaną pokryte ze środków KPO czy Funduszu Modernizacyjnego, zasilanego pieniędzmi z unijnego systemu handlu emisjami (ETS);

9 M. Danielewski, *Sondaż Ipsos: masowe poparcie dla protestu rolników. Zielony Ład oraz interes Ukrainy się nie liczą*, 27 lutego 2024, <https://oko.press/sondaz-ipsos-masowe-poparcie-dla-protestu-rolnikow>.

- Chiny są obecnie największym emitentem gazów cieplarnianych, ale równocześnie liderem na rynku odnawialnych źródeł energii, a dwa lata temu zainstalowały tyle samo mocy fotowoltaicznej, ile reszta świata łącznie.

Konieczne jest zatem systemowe podejście do budowania poparcia społecznego dla transformacji, oparte na przejrzystej komunikacji oraz języku korzyści i zachęt, jak i rozwijanie systemu wsparcia finansowego i doradczego, przy równoczesnym zwiększaniu świadomości społecznej dotyczącej powodów, dla których osiągnięcie neutralności klimatycznej powinno przyświecać jako nadrzędny cel w naszych kolektywnych staraniach. Komunikacja społeczna powinna być tworzona wokół Zielonego Ładu zgodnie z jego angielskim znaczeniem (*Green Deal*), jako *deal* – umowa społeczna, na którą wszyscy powinni wyrazić zgodę, uwzględniając spodziewane korzyści oraz cenę, jaką są gotowi za nie zapłacić.

Dodatkowe badania wykorzystane w opracowaniu:

Z. Bieńkowska, P. Drygas, P. Sadura, *Nie nasza wina, nie nasz problem. Katastrofa klimatyczna w oczach Polek i Polaków*, Fundacja im. Heinricha Bölla i Fundacja Pole Dialogu, Warszawa 2021.

CBOS, *Opinie o integracji i działaniach UE*, czerwiec 2022.

CBOS, *Postawy wobec transformacji energetycznej*, luty 2023.

M. Danielewski, *Sondaż Ipsos: masowe poparcie dla protestu rolników. Zielony Ład oraz interes Ukrainy się nie liczą*, 27 lutego 2024, <https://oko.press/sondaz-ipsos-masowe-poparcie-dla-protestu-rolnikow>.

Europejski Sondaż Społeczny w Polsce 2022, <https://ess.ifispan.pl>.

Kantar Polska, European Climate Foundation, United Nations Global Compact Network Poland, Lata Dwudzieste, *Ziemia atakuje 2022*.

K. Lipiński, A. Juszcak, *Cztery oblicza ubóstwa energetycznego. Polskie gospodarstwa domowe w czasie kryzysu 2021–2023*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2023.

More in Common, *Jaka Polska po pandemii? Nawigowanie w czasach niepewności*, grudzień 2021.

More in Common, *Nawigowanie w czasach niepewności*, czerwiec 2022.

Alicja Dańkowska – doktor nauk społecznych, badaczka i wykładowczyni na Lappeenranta-Lahti University of Technology LUT w Finlandii. Zajmuje się społecznymi wymiarami transformacji energetycznej. Bada społeczne problemy rozwoju energetyki odnawialnej, wspólnoty energetyczne, sprawiedliwą transformację regionów zależnych od węgla, partycypacyjne procesy dekarbonizacji czy angażowanie kobiet w projekty energetyki odnawialnej na globalnym Południu. Liderka szeregu projektów badawczych i autorka publikacji naukowych na temat transformacji energetycznej.

Fundacja im. Stefana Batorego

Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. (48-22) 536 02 00
fax (48-22) 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Teksty udostępniane na licencji Creative Commons. Uznanie autorstwa na tych samych warunkach
3.0 Polska (CC BY SA 3.0 PL)



Redakcja: Izabella Sariusz-Skąpska
Korekta: Joanna Liczner
Warszawa 2024
ISBN 978-83-67750-88-2